

Krzysztof Tyburowski

Cztery etapy historii zbawienia w myśli patrystycznej : zarys ogólny i wybrane przykłady

Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej 4,
201-211

1997

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Ks. Krzysztof Tyburowski

**CZTERY ETAPY HISTORII ZBAWIENIA
W MYŚLI PATRYSTYCZNEJ:
ZARYS OGÓLNY I WYBRANE PRZYKŁADY**

Podstawą niniejszego artykułu jest myśl teologiczna św. Pawła o podziale historii zbawienia, rozumianej jako historia świata na cztery epoki rozgraniczone między sobą poprzez bardzo ważne interwencje Boga w dzieje ludzkości. Interwencje te były odpowiedzią na taką czy inną postawę człowieka. Idea ta jest obecna szczególnie w Liście do Rzymian. Niewyrażona w sposób systematyczny myśl św. Pawła znajduje swoje reperkusje w wielu dziełach egzegetyczno-teologicznych Ojców Kościoła i pisarzy wczesnego chrześcijaństwa. Św. Augustyn przedstawił i zinterpretował w swoim dziele *Expositio quarundam propositionum ex Epistola ad Romanos* w sposób uporządkowany teologię Pawła na ten temat zawartą w Liście do Rzymian dzieląc następująco historię zbawienia:

a) *ante legem* - okres od grzechu Adama do momentu ogłoszenia Prawa Mojżeszowego;

b) *sub lege* - okres od proklamacji Prawa Mojżeszowego do chwili Zwiastowania;

c) *sub gratia* - okres Kościoła zapoczątkowany przyjściem Chrystusa dającego wiernym poprzez Ducha Świętego łaskę wiary i usprawiedliwienia,

d) *in pace* - „okres” szczęśliwości niebieskiej bezgrzesznej i nieskończonej¹.

¹ Św. Augustyn, *Expositio quarundam propositionum ex Epistola ad Romanos*, 12(13-18), 2 *Corpus Scriptorum Ecclesiasticorum Latinorum* (dalej cyt. CSEL) 84, 4, ss.6-9.

Św. Augustyn ponadto przedstawia sytuację człowieka w każdej z wyżej wymienionych epok, ponieważ każdy etap wiąże się z jakimś darem, który zmienia kondycję człowieka w stosunku do Boga, a także do grzechu, a raczej do możliwości grzeszenia. I tak w pierwszej epoce człowiek *nie może nie grzeszyć*, w drugiej także *nie może nie grzeszyć*, w trzeciej *może nie grzeszyć*, w ostatniej natomiast *nie może grzeszyć*. Św. Augustyn nie był pierwszym, który dotykał problemu podziału historii, mimo iż, jak wspomniano, przedstawił jej poszczególne okresy w sposób systematyczny. Wielu Ojców Kościoła przed Doktorem Łaski wspominało w swoich pismach o różnych okresach dziejów zbawienia. Czasem pisali o podziale dziejów wprost, niekiedy tu i ówdzie dotykali tego tematu. Zakresem więc i założeniem tego artykułu jest przedstawienie w sposób bardzo ogólny tego szerokiego problemu u niektórych wybranych Ojców Kościoła i pisarzy wczesnochrześcijańskich do czasów św. Augustyna.

1. Chrześcijaństwo a czas i historia

Chrześcijaństwo jest fenomenem ściśle historycznym w podwójnym sensie tego terminu. Z jednej bowiem strony orędzie zbawcze Ewangelii pojawiło się w konkretnym i łatwym do sprecyzowania punkcie historii ludzkości, z drugiej zaś historyczność Założyciela chrześcijaństwa - Jezusa Chrystusa nie może być poddana pod wątpliwość przez żadną poważną naukę². Wiele zresztą faktów przedstawionych w Starym i Nowym Testamencie to ciąg konkretnych, mocno udokumentowanych wydarzeń historycznych. Pismo Święte widzi w nich przebywającego i działającego Boga. To właśnie Bóg zmienia bezsensowny upływ czasu - *chrónos* w czas błogosławiony, w nieskończony Moment przepływania Bożej życzliwości i łaski - *kairós*³. Teologia Starego Testamentu to *sui generis* rozwój dziejów ludzkości będących przygotowaniem Odkupienia, aż do osiągnięcia Pełni czasu w wi-

² Por. H.C. Puech, Temps, historie et mythe dans le christianisme des premiers siècles, w: Proceedings of the Seventh Congress for the History of Religions (Amsterdam, 4-9.09.1950), Amsterdam 1951, s. 33.

³ Te dwa greckie terminy oznaczające słowo czas różnią się pomiędzy sobą jakościowo i ta różnica jest kolosalna. *Chronós* - to zwykły czas w naszym znaczeniu, który można zmierzyć zegarem, a który to sam w sobie nie posiada żadnej wartości, *kairós* natomiast to czas, w którym dokonuje się coś szczególnego, którego nie można zmierzyć żadnym przyrządem. W języku Nowego Testamentu określa moment, w którym szczególnie działa Bóg.

działnym wkroczeniu Syna Bożego w historię. Czas od przyjścia Chrystusa to *kairós* szczególnej łaski.

Pismo Święte widzi w ludzkości tworzącej rzeczywistość świata historię tragicznych następstw spowodowanych grzechem Adama. Nad tą grzeszną rzeczywistością trwa jednak i rozwija się plan odnowy człowieka poprzez długą formację ludu Bożego. Ów dramatyczny dialog z Panem osiąga swój szczyt i wypełnienie w Chrystusie, który jest konkluzją wszystkich czasów i Panem historii. Dzieło zbawcze Syna Bożego ofiaruje człowiekowi nową godność oraz utracone dziedzictwo dóbr niebieskich, jak również zaprasza go do odnalezienia doskonałego pokoju w wieczności.

Dla Hebrajczyka i dla chrześcijanina wychowywanego na Piśmie Świętym cały czas był i jest polem ciągłego działania Boga. W tym to czasie szczególnie w świadomości narodu wybranego Starego Testamentu Jahwe roztacza swój dynamiczny plan zbawienia. Warto wspomnieć, że Żyd rozumiał i przeżywał czas w sposób zupełnie inny niż chrześcijanin mentalności grecko-łacińskiej. Dla Semity czas to rzeczywistość, która nie odpływa w nicość, ale jakby trwa w Bogu. Stąd dla Żyda przypomnianie wydarzeń minionych to uobecnianie, to przeżywanie znowu tego samego, czego doświadczył w przeszłości⁴. W chrześcijaństwie Bóg jest Osobą najbliższą człowiekowi, obecną w upływającym czasie i ponad czasem, w rzeczywistości ziemskiej i niebieskiej.

Aspekt historyczny teologii chrześcijańskiej czyni z czasu swoją część integralną i esencjalną. Bóg się objawia zawsze w historii i przedstawia człowiekowi swoje plany miłości. Dla chrześcijanina historia jest rzeczywistością dogłębnie teofaniczną; dzieje ludzkości to *actio Dei* i dlatego ludzka historia staje się także historią Bożej opieki⁵.

Historia jest jedna i jedyna. Chrześcijańska teologia historii zerwała definitywnie zarówno z teorią odwieczności świata, jak i z koncepcją odwiecznego powrotu w kierunku wypełnienia się czasu. Dzieje zbawienia, które mają miejsce na ziemi, są ograniczone w czasie, ale będą miały swoje dopełnienie w wieczności. Należy zauważyć, iż ortodoksyjne chrześcijaństwo, mimo że rozdzielało historię zbawienia na czas przed Chrystusem

⁴ Warto byłoby rozpracować sposób przeżywania i przywoływania czasu przeszłego w kulturze żydowskiej w odniesieniu do uobecnienia w Eucharystii największych misteriów historii zbawienia.

⁵ Por. B. Luiselli, *Indirizzo universale e indirizzi nazionali nella storiografia latino-cristiana dei secc. V-VIII*, w: *La storiografia ecclesiastica nella tarda antichità. Atti del convegno tenuto in Erice (3-8.12.1978)*, Messina 1980, ss. 505, 507-508.

i po Jego przyjściu, to jednak widziało zawsze jeden blok rzeczywistości Bożo-ludzkiej w Przymierzu Starym i Nowym i nigdy nie stawiało w opozycji jednego Testamentu drugiemu⁶. W tej jednak jedynej historii zbawienia rozdzielano różne okresy, w których Bóg wchodził w życie ludzkości ze swoim zbawczym działaniem⁷. Koncepcja różnych okresów historycznych - szczególnie czterech - oddzielonych od siebie konkretnymi interwencjami Boga, będąca głęboko zakotwiczona w Biblii - przede wszystkim w teologii św. Pawła - była bardzo szeroko i wnikliwie czasem badana przez pisarzy wczesnego chrześcijaństwa i Ojców Kościoła.

W teologii Ojców widzimy kilka sposobów podziału historii zbawienia. Zwrócimy jednak wnikliwszą uwagę na poczwórny schemat widzenia dziejów, jako że jego częstość pojawiania się w literaturze wczesnochrześcijańskiej zdecydowanie przeważa nad innymi. Podział ten ma ponadto bardzo mocną podstawę w Piśmie Świętym.

2. Podział na siedem tysięcyleci

Nie sposób jednak nie napomknąć o dość popularnym w starożytności i wspominanym przez Ojców Kościoła podziale historii na siedem okresów. Ze względu na próby uzasadnienia go alegorycznym sposobem interpretacji Biblii w teologii patrystycznej, a także z powodu faktu, iż czasem w myśli tego samego teologa pojawiają się obydwie koncepcje podziału, jak na przykład u św. Augustyna, należy poświęcić mu parę zdań. Dwa schematy podziału historii - zarówno na siedem jak i na cztery etapy w zasadzie nie są sprzeczne, różnią się tylko kryterium, według którego chce się opisać i podzielić dzieje zbawienia.

Schemat dzielący historię świata na siedem części, a w zasadzie na siedem tysięcyleci znany był w myśli filozoficzno-religijnej. Dopatrzyć się go można w koncepcjach religijnych wschodnich, jak i w systemach filozoficznych grecko-rzymskich⁸. Nie świadczy to bynajmniej o tym, iż myśl chrześcijańska pisząc o tym podziale, przejęła go ze świata pogańskiego. Podstawy tego schematu widoczne są w Biblii, jeśli zastosuje się do pewnych tekstów alegoryczną metodę jej interpretacji.

⁶ Por. A. Luneau, *L'histoire du salut chez les Pères de l'Eglise. La doctrine des âges du monde*, Paris 1964, s. 414.

⁷ B. Luiselli, dz. cyt., s. 506.

⁸ A. Luneau, dz. cyt., ss. 41-42.

Teologia hebrajska dość późno rozwija koncepcję podziału historii na siedem tysiącleci. Jako bazę do takiego widzenia dziejów rzeczywistości ziemskiej bierze pierwsze wersety Księgi Rodzaju, które ukazują stworzenie świata w sześć dni z odpoczynkiem Stwórcy w dniu siódmym⁹. Opowieść o stworzeniu miała duże znaczenie i wpływ na życie codzienne Żydów, którego rytm był właściwie skoncentrowany wokół cyfry *siedem*. Cyfra ta wskazywała na doskonałość, która wyrażała się m.in. w świętym dniu szabat, czy też w każdym siódmym roku będącym rokiem szabatowym.

Komentarze Ojców Kościoła o opisie stworzenia świata w sześć dni i odpoczynku Boga w dniu siódmym zajmują wiele stron z ich dzieł. To właściwie ten opis jest dla nich punktem wyjścia do rozwinięcia koncepcji podziału historii na siedem okresów tysiącletnich. Należy jednak od razu powiedzieć, iż ten schemat nie miał tak wielkich reperkusji w egzegezie czy teologii Ojców Kościoła¹⁰, jak podział historii zbawienia na cztery okresy. W rzeczywistości bowiem nie ma mocnego fundamentu biblijnego.

W jaki sposób analizowano tekst święty, by móc uzasadnić podział dziejów zbawienia na siedem okresów. Alegoryczna interpretacja Pisma Świętego, stosowana przede wszystkim przez Ojców związanych ze szkołą egzegetyczną w Aleksandrii, podkreślała mocno zaniedbany w egzegezie współczesnej fakt, że Księgi święte mają jednego Autora - Boga. Stąd kontekst jakiegokolwiek słowa jednej Księgi można było zestawiać i interpretować w świetle tego samego słowa występującego w całkiem odmiennym kontekście innej Księgi.

Według tej zasady sensu alegorycznego, słowo *dzień* powtarzające się często w opisie stworzenia można bez żadnych przeszkód połączyć z innymi miejscami w Piśmie Świętym, gdzie występuje to samo słowo. W Psalmie 90 znajduje się werset: *Bo tysiąc lat w Twoich oczach jest jak wczorajszy dzień, który minął* (Ps 90, 4). Zestawienie alegoryczne jednego dnia z tysiącem lat

⁹ Myśl ta znajduje się przede wszystkim w apokaliptyce żydowskiej, np. w: Księdze jubileuszów (II w. przed Chr.), Wniebowstąpieniu Mojżesza (I w. po Chr.), Talmudzie babilońskim (I w. po Chr.), czy Testamencie Abrahama (II w. po Chr.). Tamże, ss. 40-41.

¹⁰ Zob. np. Pseudo-Barnaba, *Épître de Barnabé* 15,1-9, Sources Chrétiennes (dalej cyt. Sch) 172; Św. Ireneusz, *Adversus haereses* 5, 28, 3; 5, 36, 3, Sch 153; Laktancjusz, *Divinae institutiones* 7, 14, 9-11, CSEL 19, 1, s. 629; Św. Hipolit z Poitiers, In *Daniel* 4, 23, 1-6, *Die Griechischen Christlichen Schriftsteller der ersten Jahrhunderte* (dalej cyt. GCS) 1; Św. Cyprian, *Ad Fortunatum* 2, CSEL 3, ss. 317, 337-338. (Tytuły dzieł poszczególnych Ojców Kościoła podaję w takim brzmieniu, w jakim zatytułowane są ich wydania krytyczne w poszczególnych seriach, tak więc: CSEL, PG i PL - po łacinie, GCS - po niemiecku lub łacinie, Sch - po francusku).

dało właśnie podstawę do podziału historii zbawienia, poczynszy od stworzenia, na siedem tysiącletnich okresów, spośród których ostatni będzie *wiecznym* tysiącleciem - odpoczynkiem sprawiedliwych na wzór odpoczynku Boga w dniu siódmym po *hexaemeron*. To siódme tysiąclecie wzmocnione znaczeniem cyfry *siedem* i świętością odpoczynku w dniu szabatowym miało pewne znaczenie w tworzeniu idei chwały i radości człowieka zmartwychwstałego. Należy podkreślić, iż *tysiąclecie* nie oznaczało precyzyjnego okresu tysiąca lat, ale po prostu długą czasową lub w przypadku siódmego dnia, ponadczasową epokę¹¹.

W pismach Ojców często ta koncepcja po analizie jest odrzucana. Wydaje się jednak, iż jest ona przytaczana w ich myśli nie w celu liczenia etapów historii, czy określania ich długości, ale z zamiarem ukazania historii zbawienia jako czasu, który rozwija się, by osiągnąć swą pełnię w dziele odkupieńczym Chrystusa i dopełnienie w wieczności. Stąd można zauważyć pewną próbę rozdzielenia tej koncepcji w ich myśli na jakby dwie części. Pierwsza część to czas symbolicznych sześciu tysięcy lat przygotowujących świat na przyjście Chrystusa. Natomiast siódmy okres rozpoczęty przyjściem Chrystusa jest przez Ojców omawiany o wiele szerzej niż poprzedni, związany jest bowiem najściślej ze zbawieniem.

3. Podział na cztery etapy

Koncepcja podziału historii na cztery epoki jest ściśle chrześcijańska i była stosunkowo często - aczkolwiek rzadko w sposób usystematyzowany - wspominana i rozpracowywana w myśli teologicznej Ojców Kościoła. Schemat poczwórnego podziału historii świata jest tematem bardzo szerokim, zbyt obszernym, aby móc go przedstawić w sposób wyczerpujący w skromnym artykule. Obszerność jego zawiera się w fakcie, że można jego ślady odnaleźć w teologii prawie wszystkich Ojców Kościoła od samego początku chrześcijaństwa. Częstotliwość jego występowania wzrasta wraz z rozwojem teologii. Podział na cztery etapy nie jest wyrażony w sposób uporządkowany w teologii chrześcijańskiej pierwszych dwóch wieków, ale jednak można bez trudu zauważyć pewne ślady w tym kierunku¹².

¹¹ Por. A. Luneau, dz. cyt., ss. 411-412.

¹² Por. Hermas, *Le Pasteur* 11, 15, SCh 53; Św. Klemens Rzymski, *Épître aux Corinthiens* 10; 23, 3-5; 24, 1; 29-32; 35, 1-4; 36; 42 ss; 59, 2 SCh 167; Pseudo-Barnaba, dz. cyt., 4, 3; 4, 5; 5, 7; 5, 12; 14, 1-4; 14, 5; 15, 4; Św. Ignacy Antiocheński, *Ad Philad.* 5, 2; 10,2;

Począwszy od III wieku pojawiają się w myśli teologicznej niektórych Ojców Kościoła próby opisanego w sposób bardziej uporządkowany owych czterech etapów. Należy zaznaczyć, iż podział zauważalny w teologii Pawłowej służy jako pewien wzór, czasem bowiem w teologii Ojców widać trochę inaczej biegnące granice pomiędzy poszczególnymi epokami. Ostatnia faza historii zbawienia, ta która dotyczy rzeczywistości nadprzyrodzonej w koncepcji Pawła jest wydzielana przez nich w sposób nie dość jasny. Trzy pierwsze etapy widać jednak bardzo wyraźnie. Ograniczymy się do przedstawienia kilku przykładów, gdzie interesująca nas doktryna wyrażana jest w miarę wyraźnie. Zaczniemy od teologii Ojców wschodnich.

a) Wschód

Św. Klemens Aleksandryjski mówi jasno w swoich *Stromata* o okresie przed Prawem Mojżeszowym, w czasie tegoż Prawa i o czasie Chrystusa przepowiedzianego przez Jana Chrzciciela¹³. W tym samym dziele odnajdujemy także opis postawy człowieka ze swymi konsekwencjami w stosunku do Prawa i do wiary¹⁴.

Taki sam wzór koncepcji podziału w sposób bardziej ukryty znajduje się w myśli Orygenesza. W *Commentaria in epistulam Beati Pauli ad Romanos* zauważyć można wzmiankę o epoce, w której rządził grzech. Wielki Aleksandryczyk wspomina następnie o Prawie Mojżeszowym, które było pierwszą barierą przeciwko złu daną przez Boga jako pewna zapowiedź, że Chrystus zniszczy grzech całkowicie¹⁵.

Euzebiusz z Cezarei rozróżnia w historii epokę starożytnych przyjaciół Boga, etap ery hebrajskiej i w końcu czas objawienia się Słowa wcielonego¹⁶.

11,1; Ad Smyrn. 5, 1; 9, 2; Ad Eph. 11, 1; 15, 3; Ad Trall. 9,2; Ad Polyc. 3, 2, SCh (Lettres) 10; Św. Justyn, *Dialogus cum Tryphone Judaeo* 11-15; 20, 1; 23, 3; 43, 2; 44 ss; 67; 119, 5; 123, 7; 130, 2; 135, 1-6; *Patrologiae cursus completus Accurante J.P. Migne, Series Graeca* (dalej cyt. PG) 6, 471-800. Na ten temat por. A. Luneau, dz. cyt., ss. 85-92.

¹³ Por. Św. Klemens Aleksandryjski, *Stromata*, 1,21, 135, 3, GCS 15, s. 84.

¹⁴ Tamże, 2,2, 12,2, GCS 15, s. 119; 9,43, 5, GCS 15, s. 136; 19, 100, 1 GCS 15, s. 167.

¹⁵ Por. Orygenes, *Commenatria in epistulam B. Pauli ad Romanos*, PG 14, 1017B i 1018A; Zob. także tegoż, *Homélie sur les Nombres*, 9, 9, SCh 29; *Homélie sur le Cantique dec Cantiques*, 3, SCh 37; *Homélie sur Josué*, 8, 4, SCh 71; *De principiis*, 4, 3, 13 (25), GCS 22, ss. 343-344.

¹⁶ Euzebiusz z Cezarei, *Die Kirchengeschichte*, 1, 2, 21-23, GCS 22, ss. 22-25.

Także w teologii św. Atanazego z Aleksandrii zauważyć można *implicit* koncepcję Pawłową. Św. Atanazy nie mówi zbyt o epoce, w której moralność ludzi oparta była tylko na prawie naturalnym. Podkreśla raczej pewną sprzeczność jaka istnieje między epoką Żydów i chrześcijan, chociaż w konsekwencji jakby je łączył. Charakterystycznym w jego myśli jest fakt, iż stare Prawo stoi w opozycji w stosunku do poznania Chrystusa. Prawo w porównaniu z wiarą przedstawione jest jako ciemność w zestawieniu ze światłem¹⁷, lub jako siła, którą Chrystus zwyciężył¹⁸.

Św. Grzegorz z Nazjanzu poprzedza jakby schemat św. Augustyna i wyróżnia w historii zbawienia cztery wyraźne fazy. Najpierw widzi epokę idolatrii, następnie czas Prawa Mojżeszowego, dalej okres głoszenia Ewangelii i w końcu fazę przyszłego świata¹⁹. Historia zbawienia dla niego ukazuje się jako stopniowe udoskonalanie poprzez odrzucenie najpierw idolatrii, następnie ofiar, potem obrzezania, by w końcu osiągnąć swój szczyt w Chrystusie²⁰.

Poczwórny podział historii znany jest także św. Janowi Chryzostomowi, który nie opiera się w tym przypadku na teologii św. Pawła. Zastanawia się natomiast w alegorycznym rozważaniu nad biblijnym opowiadaniem z Księgi Rodzaju (por. Rdz 38, 27-30) o narodzinach Peresa i Zeracha, synów Judy. Dla św. Jana Chryzostoma Zerach reprezentuje wszystkich sprawiedliwych Starego Testamentu, przede wszystkim: Abła, Henocha, Noego, Abrahama, a także Kościół. Na uwagę zasługuje fakt, że Kościół to jakby osoba - sprawiedliwy istniejący już w czasach Patriarchów. Zerach - czyli Kościół - w momencie rodzenia się, ukazuje się światłu dziennemu jako pierwszy. Wszystko wskazuje na to, że to on będzie pierworodnym, ale nieoczekiwanie ustępuje miejsca swojemu bratu, Peresowi, który wyobraża Prawo. Prawo to jest cieniem Prawdy, natomiast rzeczywistość Prawdy, czyli Prawo duchowe zostało przyniesione przez Chrystusa, który wypełnił niedoskonały testament Mojżesza²¹.

¹⁷ Św. Atanazy, *Expositiones in Psalmos* (Ps. 89), 4, PG 27, 396D.

¹⁸ Tamże, Ps. 101, 4 PG 27, 428A.

¹⁹ Św. Grzegorz z Nazjanzu, *Orationes* 27-45 (Oratio 31), 25, PG 36, 160D.

²⁰ Tamże, PG 36, 161B.

²¹ Św. Jan Chryzostom, *Homiliae in Genesin*, 62, 2, PG 54, 535.

b) Zachód

Przenieśmy teraz nasze rozważanie na teren Kościoła zachodniego.

W teologii św. Ireneusza z Lyonu w sposób bardzo jasny można zaobserwować rozwój idei o czterech etapach ogólnie pokrywających się z myślą św. Pawła. Św. Ireneusz jako pierwszy etap widzi epokę prawa naturalnego przed proklamacją tablic Przykazań na górze Synaj. W tej pierwszej epoce rozróżnia następujące po sobie dwa etapy: okres przymierza z Adamem i przymierze z Noem. Drugi etap, w którym Bóg daje ludowi Izraela Prawo Mojżeszowe ma charakter pedagogiczny, przygotowujący ludzkość na przyjście Chrystusa. Przyjście to dokonuje się w trzecim etapie. Chrystus ofiarowuje człowiekowi dar wewnętrznej transformacji i zmienia serce swego narodu. Czwarty okres będzie miał miejsce w przyszłości i rozpocznie się drugim przyjściem Syna Bożego, w którym wszystko zostanie integralnie odnowione i rozpocznie się wieczność²².

Św. Hipolit Rzymski widzi poprzez historię różne przymierza między Bogiem a człowiekiem. Jego podział dziejów najprawdopodobniej ma swoją inspirację w myśli Pawłowej. Na początku historii ludzkości, przed prawem zapisanym, św. Hipolit zauważa pewne prawo dane człowiekowi poprzez aktywność ludzi sprawiedliwych. Wydaje się, że ma na myśli tutaj prawo Noego. Następnie przychodzi czas na Prawo Mojżeszowe. Dalej prorocy zapowiadają Chrystusa, który w końcu przychodzi osobiście i objawia się przed światem²³.

Myśl Tertulina w tym, co nas interesuje rozwija się w walce przeciwko Marcjonowi, który jako gnostyk ogłaszał, że obydwa Testamenty Biblii są sobie nawzajem przeciwne i objawione przez dwóch bogów. Także polemika z Prakseaszem, który utrzymywał, że Słowo - Syn Boży aż do momentu wcielenia istniał jako całkowicie bierny, pozwala Tertulianowi na odkrycie swojego punktu widzenia na temat podziału historii zbawienia. Heretycka doktryna Marcjona i Prakseasza wykazywała błędne rozumienie historii zbawienia i właśnie argumentami historii Tertulian próbuje obalić tę niewłaściwą naukę. Stary i Nowy Testament, jak pisze Tertulian, tworzą jedną i jedyną rzeczywistość, która zawiera w sobie pewne epoki, pokrywa-

²² Myśl ta przede wszystkim jest rozwinięta w *Adversus haereses*; Św. Ireneusz z Lyonu, dz. cyt., 3-5, SCh 153.

²³ Św. Hipolit Rzymski, *Refutatio omnium haeresium (Philosophumena)*, 10, 33, 10-14, GCS 26, ss. 290-291.

jące się w praktyce z etapami teologii św. Pawła. Tertulian mówi o niepisanym prawie, które istniało przed Prawem Mojżeszowym. W prawie tym znajdował się załączek całego Dekalogu²⁴. Grzech jednak czyni to prawo prawie nieskuteczne²⁵. Fakt jakby zatarcia się tego prawa w ludzkim zachowaniu był motywem nadania ludowi izraelskiemu Dziesięciu Przykazań. Także poganie nie zostali pozbawieni jakiegoś małego fragmentu Prawa Mojżeszowego²⁶. I właśnie to Prawo dane Żydom, a nie myśl filozoficzna, jak niektórzy utrzymywali, przygotowało przyjście Chrystusa²⁷. Prawo chrześcijańskie jest pewną konsekwencją, reformą, udoskonaleniem, dojrzałym owocem poprzedniego stanu rzeczy²⁸. Prawo Mojżeszowe dojrzało w Chrystusie i ten trzeci z kolei etap rozwija się w kierunku wieczności, gdzie każdy człowiek w odnowionej ludzkości zmartwychwstanie w swoim cielesie²⁹.

W teologii św. Hilarego z Poitiers dostrzec można także schemat Pawłowy. Biskup z Poitiers jednak nie zajmuje się pierwszym etapem, w którym rządziło tylko prawo naturalne wypisane w sercu człowieka. Wydaje się, że myśl o epokach w historii zbawienia jest najjaśniej wyrażona w traktacie *De mysteriis*, gdzie się podkreśla, że wszystkie fakty, wszystkie osoby przedstawione w Starym Testamencie w jakiś sposób związane są z zapowiedzią Chrystusa i Kościoła³⁰. Św. Hilary nie podkreśla raczej prawdy o Starym Testamencie, jako o swego rodzaju Bożej pedagogii, ale w historii starozakonnej widzi przede wszystkim jedną wielką zapowiedź Chrystusa i właśnie Syna Bożego czyni centrum całego Starego Testamentu.

Św. Ambroży z Mediolanu w swoim piśmie egzegetycznym *De Paradiso* próbuje w sposób alegoryczny tłumaczyć ukryte znaczenie czterech rzek raju (por. Rdz 2,10-14). Według niego rzeki te przedstawiają cztery cnoty główne i jednocześnie oznaczają cztery wielkie epoki historii zbawienia, które charakteryzowały się tymiż cnotami. Pierwsza rzeka oznacza epokę od początku świata aż do potopu, którą cechowała roztropność Noego.

²⁴ Tertulian, *Adversus Iudaeos*, 2, CSEL 70, ss. 255-256.

²⁵ Tenże, *De spectaculis*, 2, CSEL 20, ss. 2-3.

²⁶ Tenże, *Apologeticum* 18, CSEL 69, ss.46-48 i tamże 47, CSEL 69, s. 109.

²⁷ Tenże, *Ad nationes*, 2, 2, CSEL 20, ss. 95-96.

²⁸ Tenże, *Adversus Mariconem*, 4, 11, CSEL 47, ss. 40-41.

²⁹ Tenże, *De carnis resurrectione*, 12, CSEL 47, ss. 40-41.

³⁰ Św. Hilary z Poitiers, *De mysteriis*, 1, 1, CSEWL 65, ss.3-4.

Druga rzeka to czas Abrahama, Izaaka, Jakuba i innych patriarchów, którzy mieli cnotę czystości religijnej. Trzecia rzeka to etap Prawa Mojżeszowego i Proroków, którzy prowadzili naród wybrany do poznania wartości nadprzyrodzonych. Czwarta rzeka w końcu oznacza erę sprawiedliwości przyniesionej przez Chrystusa³¹. Można zauważyć tutaj, że w myśli św. Ambrożego podział na cztery etapy nie pokrywa się dokładnie z podziałem innych wspomnianych pisarzy czy Ojców Kościoła. Ambroży, jak się wydaje, nie opierał się tutaj w ogóle na teologii Pawłowej.

Zgodnie z intencją i założeniami tego artykułu dotknęliśmy zaledwie sposobu podziału historii zbawienia, rozumianej jako historii świata w myśli wybranych Ojców Kościoła i pisarzy starochrześcijańskich do czasów św. Augustyna. Byłoby bardzo ciekawym problemem przedstawienie kondycji człowieka, która zmieniała się w każdym z poszczególnych etapów. Wykracza to jednak poza założenia, jakie sobie postawiono na początku artykułu.

Ks. Krzysztof Tyburowski

³¹ Św. Ambroży z Mediolanu, *De Paradiso*, 3, 18-22, CSEL 32, 1, ss. 277-279.